

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 kwietnia 2013 roku powodowie H. K., W. K. i J. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. M. (1) na rzecz każdego z nich kwoty po 6 241 zł. Uzasadniając swoje roszczenia powodowie wskazali, że w dniu 05 sierpnia 1991 roku zmarła matka stron, R. M.. W związku z jej śmiercią przeprowadzony został między stronami dział spadku. Ojciec stron, W. M., zmarł w dniu 20 kwietnia 2010 roku we W.. Spadek po nim nabyli na podstawie testamentu J. M., H. K. oraz W. K. – każde z nich w 1/3. W skład spadku po zmarłym wchodziły jego rzeczy osobiste nie przedstawiające sobą większej wartości. W dniu 05 grudnia 1990 roku rodzice stron przenieśli na rzecz pozwanego nieodpłatnie wartość nieruchomości rolnej o wartości – wg stanu z chwili dokonania darowizny – 99 840 zł. W postępowaniu o dział spadku po R. M. stwierdzone zostało, że darowizna ta podlegała zaliczeniu na schedę spadkową, przy czym zaliczeniu podlegała 1/2 wartości przysporzenia, tj. 49 929 zł. Powodowie wskazali, że ich – jako najbliższych członków rodziny – interesy podlegają ochronie stosownie do treści art. 991 § 1 k.c. Wskazali, że za dług spadkowy w postaci zachowku odpowiadają w pierwszej kolejności spadkobiercy oraz zapisobiercy, zaś w ich braku – osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku. powodowie po zmarłym W. M. nie odziedziczyli nic, co przedstawiałoby jakąkolwiek wartość, podczas gdy powód otrzymał od niego jako darowiznę nieruchomość o wartości 99 840 zł. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty dochodzonej przez nich kwoty, pozwany nie zaspokoił jednak dochodzonych przez nich roszczeń.

W toku postępowania powodowie rozszerzyli powództwo do kwoty po 9 802 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Przyznał, że W. i R. małżonkowie M. przekazali mu, jako następcy, gospodarstwo rolne bez zabudowań o powierzchni 4,56 ha. Wskazał, że przekazana nieruchomość została dożywotnio i nieodpłatnie obciążona na rzecz przekazujących prawem użytkowania nieruchomości z ograniczeniem do działki o powierzchni 0,3 ha. Ojciec pozwanego korzystał z przysługującego mu uprawnienia przez 20 lat. Pozwany wskazał, że zawartej przez niego i jego rodziców umowy nie sposób uznać za nieodpłatną, albowiem przekazujący w zamian za jej zawarcie otrzymali świadczenia emerytalne. Umowa taka z uwagi na wyszczególnione przez pozwanego różnice między danymi typami umów nie może być uznana za umowę darowizny. Zarzucił ponadto, że powodowie powołani zostali do spadku na podstawie testamentu i spadek po W. M. nabyli w udziale 1/3 każde z nich. W skład tego spadku wchodził udział 5/8 w nieruchomości o wartości 233 252 zł, a zatem mienie o wartości 144 782,50 zł. umowa sprzedaży rzezonego udziału we własności nieruchomości za cenę 75 000 zł zawarta przez W. M. z powodem J. M. była bowiem umową pozorną, ukrywającą zawartą między stronami umowę darowizny. Nawet gdyby jednak przyjąć, że strony rzeczywiście zawarły umowę sprzedaży, to w skład schedy spadkowej winna wchodzić kwota 75 000 zł uzyskana przez W. M. jako cena za zbytą nieruchomość, której to kwoty W. M. nie miał możliwości spożytkować przed śmiercią w dniu 20 kwietnia 2010 roku.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2015 roku powódka H. K. zrzekła się dochodzonego pozwem roszczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. M. i R. M. pozostawali w związku małżeńskim. Z tego związku pochodziło czworo dzieci – H. K., W. K., J. M. oraz M. M. (1). Fakty te są bezsporne i nie budzą wątpliwości.

W dniu 05 grudnia 1990 roku W. M. i R. M. przenieśli nieodpłatnie własność nieruchomości rolnej składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 4,56 ha na następcę – pozwanego M. M. (1) – zachowując dla siebie zabudowaną działkę (...). Jednocześnie na rzecz przekazujących ustanowione zostało na przekazywanej nieruchomości dożywotnio i nieodpłatnie prawo jej użytkowania z ograniczeniem do działki o powierzchni 0,3 ha wydzielonej według wyboru przekazujących.

### **Dowód:**

- akt notarialny z dnia 05 grudnia 1990 roku, k. 17-18,
- opinia biegłego, k. 180-214.

R. M. zmarła w dniu 05 sierpnia 1991 roku. Spadek po niej nabyli, jako spadkobiercy powołani do dziedziczenia ustawą: W. M. w 1/4 oraz J. M., M. M. (1), H. K. oraz W. K. – każde z nich w 3/16.

W. M. zmarł w dniu 20 kwietnia 2010 roku. Spadek po nim nabyli, jako spadkobiercy powołani do dziedziczenia testamentem: J. M., H. K. oraz W. K. – każde z nich w 1/3. Zmarły nie pozostawił po sobie żadnego wartościowego majątku.

**Dowód:**

- akta sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Strzelinie pod sygn. I Ns 299/05,
- akta sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Strzelinie pod sygn. I Ns 180/10

Pozwany w dniu 08 lutego 2005 roku darował nieruchomości będącą przedmiotem umowy z dnia 05 grudnia 1990 roku, obejmującą działki nr (...), swojej córce – E. M..

**Dowód:**

- akt notarialny A/839 z dnia 08 lutego 2005 roku, k. 147-148v.

Pozwany został pismem datowanym na dzień 15 marca 2013 roku wezwany do zapłaty na rzecz każdego z powodów kwoty 6 115 zł stanowiącej zachówek po W. M.. Pozwany odmówił uznania roszczeń powodów za zasadne.

**Dowód:**

- pismo pełnomocnika powodów z dnia 15 marca 2013 roku wraz z potwierdzeniem nadania, k. 12,
- odpowiedź pozwanego, k. 13-14.

**Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył co następuje:**

Należało postępowanie umorzyć co do powódki H. K. oraz powództwo J. M. i W. K. oddalić.

Nie budzi wątpliwości Sądu bezsporny między stronami ich stan rodzinny (ich wzajemne relacje jak również więzy krwi łączące ich z W. M. i R. M.). Niewątpliwe (przyznane przez pozwanego, potwierdzone dokumentem w postaci aktu notarialnego z dnia 05 grudnia 1990 roku) jest również przekazanie na jego rzecz, jako następcy, nieruchomości rolnej obejmującej działki nr (...) jak również (znajdujące potwierdzenie w treści aktu notarialnego z dnia 08 lutego 2005 roku) nieodpłatne rozporządzenie przez pozwanego rzeczoną nieruchomością na rzecz E. M.. Krąg spadkobierców po W. M. oraz R. M. jak również podstawę ich powołania do spadku Sad ustalił na podstawie akt postępowań prowadzonych przed Sądem Rejonowym w Strzelinie w sprawach o sygn. akt I Ns 299/05 oraz I Ns 180/10.

W tak ustalonym stanie faktycznym rozważyć należy, czy powodom przysługują roszczenia o zachówek po W. M., a jeśli tak – to czy i w jakim zakresie mogą one być kierowane wobec pozwanego.

Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku (w tym zastępnym), uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, tj. choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Osobom tym należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przysługiwał.

przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś sytuacjach - połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Zgodnie z art. 1000 § 1 i 2 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Stąd wniosek, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy (lub, w warunkach określonych w art. 1000 § 1 k.c. – obdarowanemu) o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został – jak w przedmiotowej sprawie powodowie – powołany do spadku, nawet z ustawy (zob. wyrok SN z dnia 13 lutego 2004r., II CK 444/02), i choćby współspadkobierca (obdarowany) – adresat jego roszczenia – sam też był uprawniony do zachowku. W takim przypadku, odpowiedzialność spadkobiercy (obdarowanego) obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki ponad przysługujący mu zachówek.

Stosownie do treści art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się co do zasady (z wyjątkami w tymże przepisie wskazanymi) dokonane przez spadkodawcę darowizny. Przepis ten ma chronić osoby najbliższe spadkodawcy przed dokonaniem przez spadkodawcę dowolnych, niekorzystnych, bezzasadnie krzywdzących członków jego rodziny rozporządzeń mieniem umniejszających schedę spadkową. Oprócz darowizn uwzględnić przy obliczaniu zachowku należy w szczególności przekazanie nieodpłatnie gospodarstwa rolnego następcy będącemu zstępny rolnika w celu uzyskania emerytury lub renty na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku (zob. uzasadnienie Postanowienia SN z dnia 24 stycznia 2002 roku, sygn. akt III CKN 503/00, uzasadnienie Postanowienia SN z dnia 23 listopada 2012 roku, sygn. akt I CSK 217/12). W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń nie może budzić wątpliwości, że przekazana pozwanemu nieruchomości rolna została mu przekazana nieodpłatnie, treść czynności prawnej dokonanej przez pozwanego oraz jego rodziców nie obejmowała bowiem obowiązku spełnienia przez pozwanego świadczenia będącego mogącego uchodzić za ekwiwalent ekonomiczny świadczenia spełnionego na jego rzecz. Za świadczenie takie nie sposób uznać w szczególności ustanowienia na rzecz przekazujących nieodpłatnego użytkownika działki gruntu o powierzchni 0,3 ha, zapis tej treści jest bowiem realizacją normy wyrażonej przez art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (rolnik, który przekazał gospodarstwo rolne następcy lub Państwu, ma prawo do użytkowania działki gruntu rolnego o powierzchni nie przekraczającej 10% obszaru przekazanego gospodarstwa, nie więcej jednak niż o powierzchni 0,3 ha), nie zaś świadczeniem wzajemnym odpowiadającym świadczeniu rolnika przekazującego gospodarstwo następcy.

Nie zostało w toku postępowania wykazane, by którekolwiek z powodów otrzymało z majątku W. M. – czy to w postaci powołania do spadku, czy w postaci zapisu, czy w postaci darowizny – mienie podlegające zaliczeniu na poczet należnego im zachowku w rozumieniu art. 991 § 2 k.c., brak jest bowiem dowodów uzasadniających uznanie tej okoliczności za udowodnioną. Sąd zauważa, że zeznania świadków co do dokonanych przez W. M. darowizn są rozbieżne, nie pozwalają na ustalenie, czy i jakie przedmioty które z powodów otrzymało. Brak jest również jakichkolwiek przesłanek pozwalających na wiarygodne ustalenie wartości rzekomo otrzymanych przez powodów składników majątku lub otrzymanych kwot pieniędzy. Uwagę tę należy odnieść zarówno do posiadanych w przeszłości przez małżonków M. oszczędności w złotych polskich i w dolarach amerykańskich jak i do pozyskiwanego przez W. M. drewna opałowego i przeznaczonego do budowy.

Nie sposób podzielić również argumentacji pozwanego odnośnie charakteru zawartej przez W. M. i J. M. umowy sprzedaży udziału w nieruchomości, zgodnie z którą umowa ta miałaby być umową pozorną, zawartą dla ukrycia

umowy darowizny. W pierwszej kolejności, nie udowodniono, by cena ustalona przez strony nie została przez kupującego zapłacona – akt notarialny sporządzony w dniu 09 marca 2010 roku zawiera zgodne oświadczenia stron co do faktu, iż cena została zapłacona już przed zawarciem umowy (akta sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Strzelinie pod sygn. I Ns 66/12, t. II, k. 344), pozwany nie wskazuje zaś dowodów ani nie przedstawia argumentacji pozwalającej na przyjęcie, że tak się nie stało. Nie sposób na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału ustalić kiedy cena została przez kupującego J. M. zapłacona, ani też wykluczyć, by otrzymaną kwotę W. M. zdążył rozdysponować przed śmiercią. Nie sposób uznać nadto, by sprzedaż udziału w nieruchomości wynoszącego 5/8 za cenę 75 000 zł była w rzeczywistości przysporzeniem dokonany przez W. M. na rzecz J. M. równym różnicy między rzeczywistą wartością nieruchomości a umówioną ceną, nie zostało bowiem wykazane, by rzeczywista wartość nieruchomości przekraczała 75 000. Dowodem na tę okoliczność z pewnością nie może być opinia biegłego złożona do sprawy o sygn. akt I Ns 66/12 w lutym 2008 roku, a zatem na przeszło 7 lat przed wydaniem rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Podkreślić należy jednak, że obdarowany obowiązany jest do zapłaty sumy koniecznej do uzupełnienia zachowku do wysokości wyznaczonej ustawą wyłącznie w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 zd. 2 k.c.). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż wobec braku szczególnych uregulowań w tym zakresie w Księdze IV Kodeksu cywilnego do oceny granic odpowiedzialności obdarowanego należy stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak m.in. A. Kidyba, Kodeks Cywilny. Komentarz, t. IV. Spadki, WKP 2012, zob. także uzasadnienie Wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 maja 2015 roku, sygn. akt I ACa 1721/14).

Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Odnosząc wyrażoną przez art. 409 k.c. normę do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że pozwanego nie zwalniałoby z odpowiedzialności wyzbycie się wzbogacenia w okresie, w którym winien liczyć się on z obowiązkiem pokrycia roszczenia o zachówek. Do okoliczności powodujących powinność liczenia się przez pozwanego z obowiązkiem pokrycia roszczenia o zachówek zaliczyć należałoby w szczególności istnienie sporu między stronami, wystąpienie wobec pozwanego z wezwaniem do zapłaty czy wystąpienie ze stosownym powództwem o zachówek. Zebrany w toku postępowania materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, by zaszła jakakolwiek okoliczność nakazująca pozwanemu liczenie się z koniecznością zaspokojenia roszczenia o zachówek. W szczególności podkreślić należy, że rozporządził on nieruchomością w 2005 roku, podczas gdy wezwanie powoda do zapłaty zachowku oraz wytoczenie przeciw niemu powództwa nastąpiły wiosną 2013 roku. Brak jest również jakichkolwiek przesłanek pozwalających przyjąć, by w 2005 roku pozwany miał świadomość możliwości kierowania wobec niego przez rodzeństwo roszczeń o zachówek.

Pozwany wyzbył się darowanej mu przez rodziców nieruchomości nieodpłatnie, nie uzyskując w zamian żadnej korzyści ekonomicznej. Miało to miejsce w 2005 roku. W chwili wysunięcia przeciw niemu roszczeń przez powodów nie był już zatem wzbogacony, przy czym to właśnie według tej chwili winno być ocenione istnienie stanu wzbogacenia (A. Kidyba, Kodeks Cywilny. Komentarz, t. IV. Spadki, WKP 2012). Jak wskazano wyżej, brak jest przesłanek do uznania, że wyzbywając się wzbogacenia pozwany winien liczyć się z obowiązkiem zaspokojenia roszczeń o zachówek. Wobec faktu, że jego odpowiedzialność opierała się na art. 1000 k.c. (nie był on bowiem powołany do dziedziczenia po ojcu ani testamentem ani ustawą; nie był również zapisobiorcą), należy uznać, że – wobec braku wzbogacenia – nie jest on zobowiązany do pokrycia adresowanych wobec niego roszczeń o zachówek. Na ów stan rzeczy nie wpływa ani wartość przekazanej mu przez rodziców nieruchomości (co czyni bezprzedmiotowymi zarzuty wysuwane wobec opinii biegłego w zakresie wyceny przekazanej pozwanemu nieruchomości), ani też fakt ewentualnego otrzymania przez powodów – czy to z tytułu darowizny, czy dziedziczenia – mienia po W. M. podlegającego zaliczeniu na poczet należnego im zachowku.

Z tych też względów powództwo należało oddalić – jak w punkcie I sentencji.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje

postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do uznania, by cofnięcie pozwu przez powódkę H. K. było niedopuszczalne. Brak było jakichkolwiek przesłanek do uznania, by czynność ta była sprzeczna z prawem lub zmierzała do jego obejścia jak również by była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Powódka zrzekła się dochodzonego pozewem roszczenia a nadto pozwany wyraził zgodę na cofnięcie przez nią pozwu. Należy zatem uznać, że powódka cofnęła ze skutkiem prawnym pozew, co uzasadniało umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. – jak w punkcie II sentencji.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie (...) oraz odnośnie pkt IV – na podstawie art. 113 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( opłata od rozszerzonego powództwa oraz brakująca należność za opinię biegłego ).

Z.

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron oraz H. K.,

2. kal 14 dni